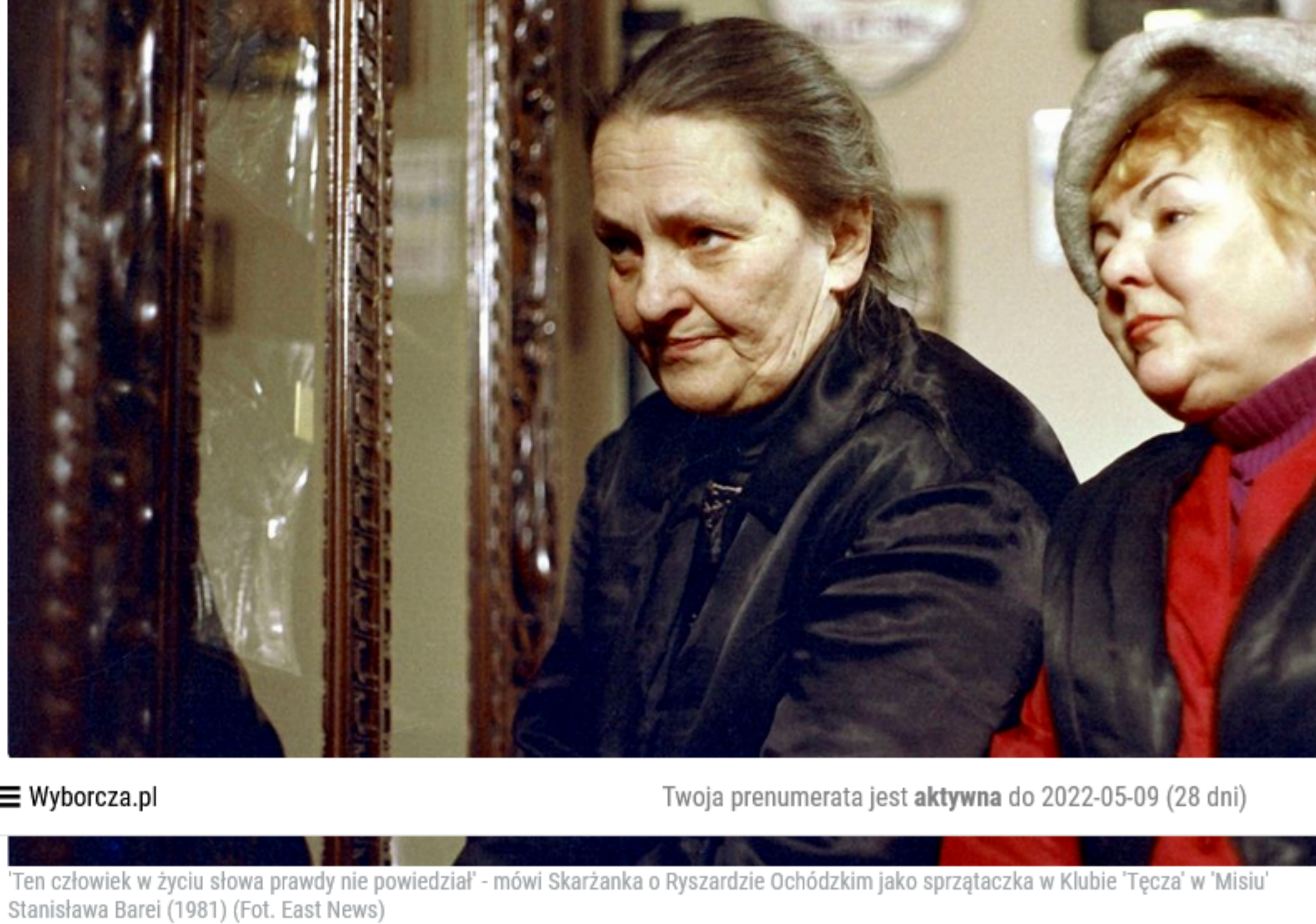


książki na weekend

Kobiety Barei. Grafy czasem tylko epizody, ale dobrze pamiętamy to, co mówią

Jacek Szczerba 10 kwietnia 2022 | 06:00



Ten człowiek w życiu słowa prawdy nie powiedział - mówi Skarżanka o Ryszardzie Ochódzkim jako sprzątaczką w Klubie Tęcza w Misiu Stanisława Barei (1981) (Fot. East News)

Wyborcza.pl

Twoja prenumerata jest aktywna do 2022-05-09 (28 dni)

Ten człowiek w życiu słowa prawdy nie powiedział - mówi Skarżanka o Ryszardzie Ochódzkim jako sprzątaczką w Klubie Tęcza w Misiu Stanisława Barei (1981) (Fot. East News)

Bohaterkami nowej książki Rafała Dajbora są aktorki grające epizody w filmach i serialach Stanisława Barei, a przy tym wygłaszające w nich zdania, które weszły do języka potocznego.

Rafał Dajbor (rocznik 1981) jest aktorem epizodystą i co ważniejsze, pasjonatem: wielbi komedie **Stanisława Barei** (1929-87). Z podziwu godną docieklivością drąży wszystko, co ich dotyczy. Książka **„Mój mąż jest z zawodu dyrektorem, czyli jak to u Barei 2”** to kontynuacja jego tomu „Jak u Barei, czyli kto to powiedział” (2019). Na tyle wpisująca się we współczesność, że feministyczna. Za bohaterki ma aktorki grające epizody w filmach i serialach Barei, a przy tym wygłaszające w nich zdania, które weszły do języka potocznego. Zdanie tytułowe **Barbara Rylska** wypowiada w „Poszukiwanym, poszukiwanej” (1972). Sam zresztą często go używam, mówiąc ironicznie o niektórych znanych mi osobnikach.

Co oglądać i czytać, czego słuchać? Podpowiadamy i inspirujemy. **Zapisz się na nasz kulturalny newsletter**

Dajbor, wychodząc od takiego zdania, kreśli potem portret wypowiadającej go kobiety. Przeświewa jej biografię, cytuje wygrzebane w archiwum jej stare wywiady, przepytuje osoby, które ją znały. Poza Rylską zajął się tutaj **Zofią Czerwińską**, Hanną Skarżanką, Anną Jaraczówną, Wandą Stanisławską-Lothe, **Janiną Traczykówną**, **Zofią Merle** i **Kazimierzem Utratą**. Za każdym razem z ciekawym poznawczo rezultatem. „Ten człowiek w życiu słowa prawdy nie powiedział” - mówi Skarżanka o Ryszardzie Ochódzkim jako sprzątaczką w klubie Tęcza w „Misiu” (1981). Ale Dajbor dowodzi, że to zdanie nagrano dopiero w postsynchronach, gdyż na planie Skarżanka mówiła coś innego. Cytuje też opinię donoszącej peerelowskiej bezpiece TW Lucji o Skarżance: „Aktorka o bardzo bujnej przeszłości erotycznej”.



Czytaj także:
"Nie wiem, nie znam się, nie orientuję się, zarobiony jestem". "Brunet wieczorową porą" kończy 45 lat

O Jaraczównie czytamy u Dajbora, że za rolę Kwiryny w „Dziewczętach z Nowolipiek” (1937) Józefa Lejtesa „kupiła sobie żaglówkę Omega, którą pływala po Bałtyku”. Była córką wielkiego Stefana Jaracza, mającą po nim fenomenalną pamięć i... pociąg do kieliszka. Stanisławska-Lothe grała Gerudę w „Hamlecie” (1960) Andrzeja Wajdy w Teatrze Wybrzeże, matkując tam Edmundowi Fettingowi, a nieco zapomniana Traczykówna była Julią u boku Romea Bogusza Bilewskiego w Teatrze Dramatycznym (1956) u Lidii Zamkow oraz tamże przejmując Anną Frank (1957) u Jana Świdierskiego.

Z głównych bohaterek Dajbora żyje tylko Zofia Merle, lecz odcięła się od mediów. Dajbor przypomina jej zachwyty nad Andrzejem Barańskim, który „jako jedynym potrafi cały film reżyserować szeptem”, i jej świetną rolę w niemieckim „Do widzenia, Ameryko” (1994) Jana Schüttego, gdzie była bankową sprzątaczką wracającą po latach do kraju.



Dajbor, jako pozytywnie oszalany szczegółolarz, na końcu książki dorzuca jeszcze biogramy pomniejszych pań występujących u Barei: opowiadają o Barbarze Winiarskiej („Tu jest kiosk Ruchu, ja tu mięso mam”) i jej siostrze Marii Winiarskiej („Passendzer Stanisław Paluch...”) - oba cytaty z „Misia”, o Zofii Grabińskiej, o obdarzonej sznapsbarytonem Helenie Gruszeckiej, o Halinie Jezierskiej, Konstancji Tulewicz, Wiesławie Gutowskiej, Izabelli Olejnik, Ewie Milde, związanej z reżyserem Maciejem Prusem, i o **Krystynie „Kiskie” Kołodziejczyk**, która zmarła 13 września ubiegłego roku.

O czym będzie trzecia książka Dajbora (pierwsza była o aktorach epizodystach u Barei), nie mam pojęcia. Ale jestem dziwnie spokojny, że znajdzie sobie temat godny jego pasji wygrzebywania i „ocalania od zapomnienia”.

Rafał Dajbor, „Mój mąż jest z zawodu dyrektorem, czyli Jak to u Barei 2”, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2022

Zapowiedzi, recenzje i wywiady z autorami. **Booksletter to obowiązkowy przewodnik dla miłośników książek. Zapisz się!**

INNE



Książki
Czytelnicy zaczęli odkrywać literaturę ukraińską. Książki jednego z najpopularniejszych pisarzy będą wznowione



Książki
Oto 10 najlepszych książek reporterskich, które powalczą o Nagrodę im. Kapuścińskiego



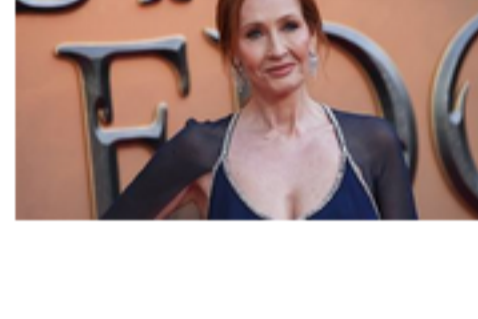
Książki
"Protokoły mędrców Kowida". Skąd się biorą antyszczepionkowcy, ich liderzy i generałowie



Książki
Jesteśmy gorzej niż byłem, bo z nas nie ma pożytku. Relacja z rosyjskiej kolonii karnej



Książki
"Rodzina to odpowiedzialność, a matka się jej bała". Agata Passent o Agnieszce Osieckiej



Książki
J.K. Rowling zakazała sprzedaży swoich książek w Rosji

OROBZENIE
test embargo

KOMENTARZE

15

Możesz komentować, bo jesteś naszym prenumeratorem. Dołącz do dyskusji!

Edyta Kublikowska Zasady komentowania w Serwisach Grupy Wyborcza.pl Skomentuj

Najnowsze Popularne

Brian.1 10.04.2022, 11:00
?Ten człowiek w życiu słowa prawdy nie powiedział". Tak Stanisław Bareja antycypował Morawieckiego 40 lat temu.
77 0 0 Odpowiedz Pokaż odpowiedzi (2)

mariajoanna dwa.2 10.04.2022, 11:44
Traczykówna: węgiew jest we wiosce! Dzieci bierta kubek!.. Super scena. A pijany mąż śpi.
32 0 0 Odpowiedz Pokaż odpowiedzi (2)

ErichFromm 10.04.2022, 12:57
Uwielbiam filmy Barei! Pani Zosiu Pani Zosiu Pani pozwoly. Co?! Ooo Pani zobeczy. AAA ja wiem co to jest Ja przedtem dwadzieścia lat w innym teatrze pracowałem. To tam jeden taki krytyk napisał, że na przedstawnieniu jak był to wyrwał sobie wszystkie włosy z głowy. To Pani myśli, że to też On? Niiieeee jakiś inny tamten sobie już wyrwał! :-)
28 0 0 Odpowiedz

kazik966 11.04.2022, 13:10
"Moja żona, Zofia"
Ewa Milde: "Stasiek, milicja do ciebie"
10 0 0 Odpowiedz Pokaż odpowiedzi (1)

Brian.1 11.04.2022, 21:59
Sprzątaczką. One najlepiej wyszły Barei.
Jak pracowałam w innym teatrze to pewien krytyk napisał że sobie wszystkie włosy powyrwał. A to wiadomo tak się wyłalo. Pani Geniu niech pani wytrze szminkę ze szklaniki. Paprotki muszą mieć wilgoć. A nieprawda bo powiedział rodzinny za granicą brak.
3 0 0 Odpowiedz

przechrztaimason 11.04.2022, 15:05
"Ale Dajbor dowodzi, że to zdanie nagrano dopiero w postsynchronach, gdyż na planie Skarżanka mówiła coś innego." To się chłopak napracował, "klapy" się tragicznie nie zgadzają z dźwiękiem, co się u mocno improwizującego Barei zdarzało często. Np. w "Co mi zrobisz jak mnie złapiesz" dialog milicjantki z podrywającym ją Plucieńskim też potężnie nie zgadza się z obrazem.
0 0 0 Odpowiedz Pokaż odpowiedzi (1)

test null 10.04.2022, 14:25
"Bohaterkami nowej książki Rafała Dajbora są kobiety"
A będą będą mężczyźni?
1 1 9 Odpowiedz Pokaż odpowiedzi (2)

Więcej

REKLAMA

WIĘCEJ TEMATÓW

Napisz do redakcji

Więcej

Kup prenumeratę

Pobierz w App Store Pobierz w Google Play

f t in Newsletter